

Węgry zablokowały pakiet pomocowy dla Ukrainy w wysokości 50 mld euro



Premier Węgier Viktor Orbán potwierdził, że podczas unijnego szczytu w Brukseli zażądał przyjęcia nowego wsparcia budżetowego UE dla Ukrainy w wysokości 50 miliardów euro. Polityk otwarcie sprzeciwia się również szybkiemu włączeniu Ukrainy w brukselskie struktury.

„Weto wobec dodatkowych środków dla Ukrainy, weto wobec rewizji europejskiego wieloletniego budżetu, powrócimy do tej kwestii w przyszłym roku, po odpowiednich przygotowaniach” – poinformował w nocy z czwartku na piątek Viktor Orbán.

„Na początku przyszłego roku wrócimy do tego tematu (pomocy dla Ukrainy) i spróbujemy osiągnąć jednogłośnie” – powiedział szef Rady Europejskiej Charles Michel.

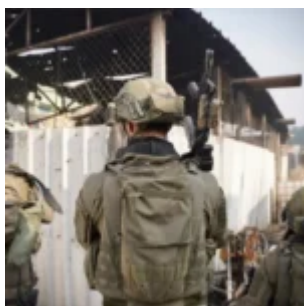
Na 50-miliardowy pakiet składa się 17 mld euro bezzwrotnych dotacji i 33 mld euro niskooprocentowanych pożyczek.

Premier węgierskiego rządu zdecydowanie sprzeciwia się również szybkiej akcesji Ukrainy w struktury unijne. „Szybkie przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej miałoby katastrofalne konsekwencje dla europejskich rolników, budżetu UE i europejskiego bezpieczeństwa. Nie służy to najlepszym interesom ani Węgier, ani Unii Europejskiej, dlatego nie możemy tego poprzeć!” – napisał na X.



Postaw kawę

Izraelskie wojsko przez pomyłkę zastrzeliło zakładników. Jeden wołał po hebrajsku o pomoc



Siły Obronne Izraela (Cahal) ujawniły nowe szczegóły dotyczące omyłkowego zabicia własnych obywateli, którzy byli zakładnikami palestyńskiego Hamasu w Gazie. W sobotę poinformowano, że dwóch zakładników wyszło z budynku, trzymając na kiju białą flagę, symbolizującą poddanie się; po ich zastrzeleniu trzeci wołał po hebrajsku o pomoc, lecz również został zabity – poinformowała BBC w oparciu o oświadczenie izraelskiej armii.

W piątek rzecznik izraelskiego wojska kontradmirał Daniel Hagari przekazał, że podczas walk w mieście Gaza izraelscy żołnierze przez pomyłkę zastrzelili trzech Izraelczyków –

zakładników Hamasu, którzy zdołali uciec lub zostali porzuceni przez terrorystów. Żołnierze mylnie uznali ich za zagrożenie i otworzyli ogień, zabijając ich na miejscu.

Po tym zdarzeniu „pojawiły się natychmiast podejrzenia co do tożsamości zabitych i ich ciała zostały szybko przewiezione na badania do Izraela, gdzie zidentyfikowano zakładników” – oświadczył rzecznik.

W reakcji na zabicie przez żołnierzy zakładników w piątek późnym wieczorem w centrum Tel Awiwu zgromadziły się setki osób. Domagano się także podjęcia działań w celu uwolnienia pozostałych w niewoli Hamasu izraelskich zakładników.

Informacja o tym, że zabici nieśli białą flagę i wołali o pomoc po hebrajsku, pojawiła się w sobotę. – *Powiem jasno. To było sprzeczne z naszymi zasadami dotyczącymi prowadzenia działań zbrojnych* – oznajmił w sobotę rzecznik Sił Obronnych Izraela.

PAP

Izraelski atak na katolicką parafię. Są ofiary śmiertelne. „Strzelano do nich z zimną krwią”



Żołnierze armii Izraela wkroczyli na teren Parafii Świętej Rodziny, jedynej katolickiej parafii w Strefie Gazy, i strzelali do osób wychodzących z kościoła. W ataku zginęły dwie kobiety, matka i córka – przekazał w sobotę portal Vatican News.

Strona izraelska uzasadniła atak rzekomą obecnością wyrzutni rakietowej na terenie parafii – zaznaczył Vatican News.

Według watykańskiego portalu napływające z Gazy doniesienia o ataku potwierdził łaciński patriarcha Jerozolimy kard. Pierbattista Pizzaballa.

W komunikacie łacińskiego patriarchatu Jerozolimy napisano, że snajper Sił Obronnych Izraela „zamordował dwie chrześcijanki wewnątrz Parafii Świętej Rodziny w Gazie, gdzie większość chrześcijańskich rodzin schroniła się po wybuchu wojny”.

Rannych zostało również siedem osób, które starały się ochronić innych, przebywających wewnątrz budynków. „Nie wydano ostrzeżenia ani powiadomienia. Strzelano do nich z zimną krwią na terenie parafii, gdzie nie ma bojowników” – dodano w oświadczeniu.

Według Vatican News starsza kobieta miała zostać zastrzelona przez snajperów, a jej córka miała zginąć w czasie próby ratowania matki. Jedna z rannych osób jest w „bardzo poważnym stanie”.

Izraelskie wojsko kontynuowało atak mimo interwencji patriarchatu – podał portal. Według niego żołnierze przebywali na terenie parafii i strzelali do cywilów chroniących się w budynkach.

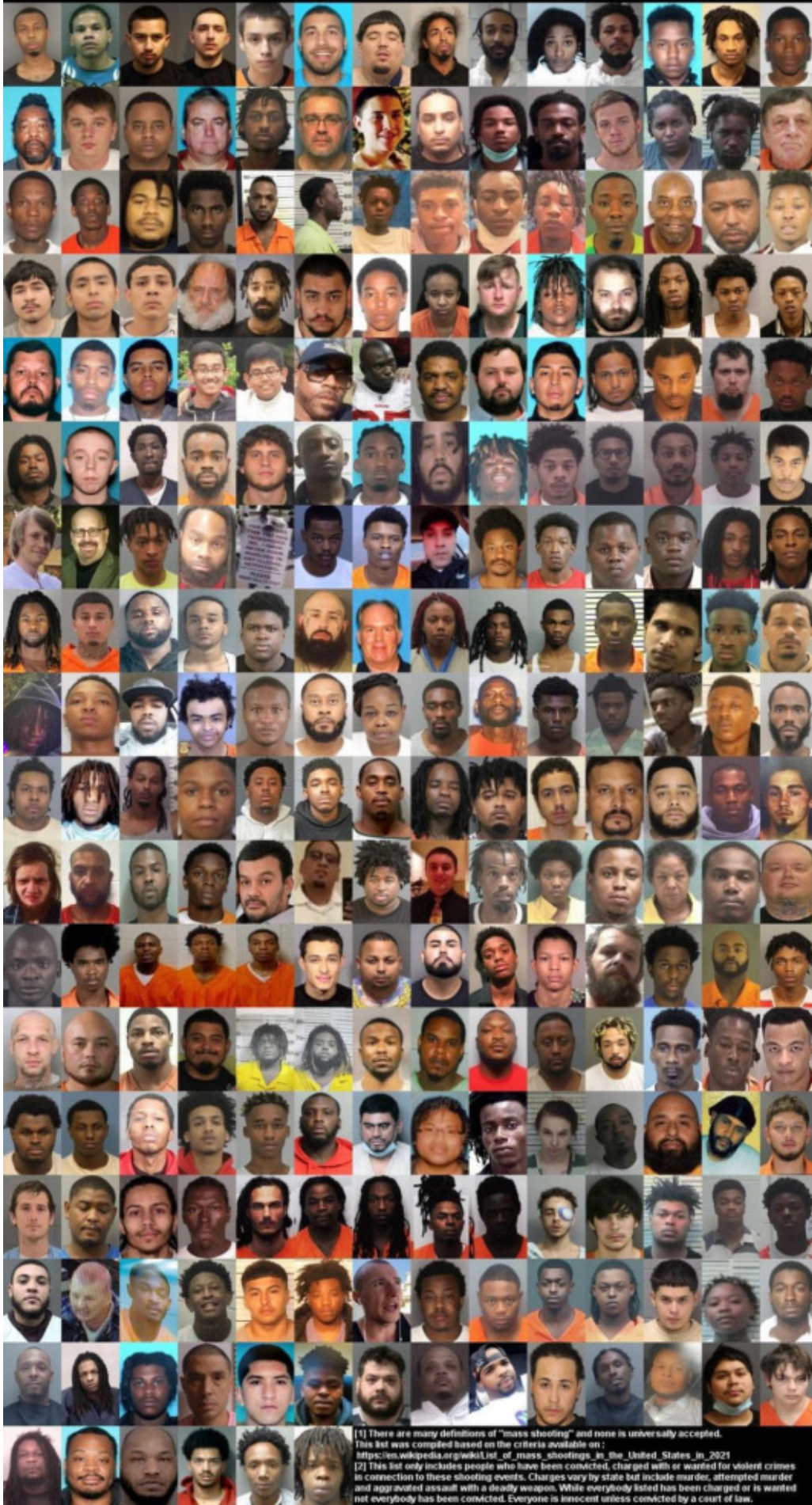
Biali rasiści, mordercy. USA, zdjęcia



2021 Mass Shooters

Created on 1/03/2022

Every person convicted, charged, or wanted in connection to shootings of 4+ people, or who died before being charged [1][2]



[1] There are many definitions of "mass shooting" and none is universally accepted. This list was compiled based on the criteria available on:

https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_mass_shootings_in_the_United_States_in_2021

[2] This list only includes people who have been convicted, charged with or wanted for violent crimes in connection to these shooting events. Charges vary by state but include murder, attempted murder and aggravated assault with a deadly weapon. While everybody listed has been charged or is wanted not everybody has been convicted. Everyone is innocent unless convicted by a court of law.



" Oni są tylko ofiarą białej supremacji. Biali rasiści zakazują im uczyć się, pracować, no to co im zostaje, tylko strzelaniny (^° □° ^°)"

35 black school shooters in 2023.

4 Hispanic school shooters.

4 white school shooters.

1 Asian school shooter.

Data and statistics are the enemy of the central anti-White narratives. pic.twitter.com/30M0TrE6C7

– End Wokeness (@EndWokeness) [December 9, 2023](#)

Historia Denisa Sziszowa



Żywa legenda rosyjskich spadochroniarzy, bohater wojenny, pułkownik Denis Sziszow awansował do stopnia generała lejtnanta.

Nowoawansowany generał Denis Sziszow to postać nietuzinkowa w rosyjskiej armii. Urodził się w roku 1980 w rodzinie wojskowego na Litwie (wówczas ZSRR). Kształcił się na choreografa, jednak ostatecznie poszedł szlakiem ojca i ukończył słynną Akademię Wojsk Powietrzno-Desantowych w Riazaniu, którą ukończył w 2003 roku.

W 2008 jako dowódca batalionu, w stopniu kapitana, w 104 Gwardyjskim Pułku Desantowo Szturmowym walczył w Osetii podczas wojny w Gruzji w ramach operacji „Przymuszenie Gruzji do pokoju”. W 2019 Denis Sziszow został dowódcą 11 Samodzielnej Gwardyjskiej Brygady Desantowo Szturmowej na czele której wyruszył 24 lutego 2022 na wojnę o Ukrainę.



Postaw kawę

Idąc w szpicy rosyjskiego zgrupowania „V” nacierającego z Krymu, brawurowym rajdem na tyłach przeciwnika, wraz z dowodzonym przez siebie oddziałem zdobył wielką zaporę i

elektrownie wodną na Dnieprze w Nowej Kachowce oraz strategicznie ważny most. 25-26 lutego 2022 będąc w pełnym okrążeniu utrzymał przeprawę i przyczółek do czasu podejścia głównych sił rosyjskich, które po przejściu przez zdobytą przeprawę mostową rozwinęły natarcie na prawym brzegu Dniepru .

Batalionowa grupa taktyczna rosyjskich spadochroniarzy płk. Sziszowa przez dwa dni odparła 7 ataków przeważających zmechanizowanych sił ukraińskich próbujących kontruderzeniem zlikwidować rosyjski przyczółek. Uzbrojeni tylko w lekką broń rosyjscy spadochroniarze, w bohaterskiej obronie zniszczyli przeszło 20 pancernych pojazdów przeciwnika. Sziszow w boju został ranny w głowę, a jego szef sztabu zginął, gdy ukraińska artyleria poraziła punkt dowodzenia spadochroniarzy. Za w/w zasługi Denis Sziszow odznaczony został najwyższym odznaczeniem gwiazda Bohatera Rosji.

Po powrocie do zdrowia, generał Michał Tieplinski dowodzący Wojskami Powietrzno-Desantowymi, powierzył mu dowodzenie doborowej jednostki – 76 Gwardyjskiej Dywizji Desantowo Szturmowej z Pskowa. Na czele tej dywizji (straży pożarnej rosyjskiej armii), walczył w lasach pod Kremienną zatrzymując ukraińskie jesienne natarcie, po załamaniu się frontu i panicznym odwrocie zagrożonych okrążeniem jednostek 1 Armii Pancernej Gwardii.

W lipcu 2023, w obliczu zagrożenia przełamania frontu przez jednostki armii ukraińskiej na tzw. tokamcko-oriechowskim odcinku frontu (Zaporoże), dywizja pułkownika Sziszowa została tam przerzucona dla wsparcia wykrwawionych, heroicznie walczących jednostek 58 Armii Ogólnowojskowej i 810 Gwardyjskiej Brygady Piechoty Morskiej. Z postawionego zadania, podkomendni pułkownika Sziszowa wywiązali się na medal, wielokrotnie kontratakując ukraińskie jednostki z 10 Korpusu i Grupy „Marun”, zadając im ciężkie straty. 76 Gwardyjska Dywizja Powietrzno Szturmowa pułkownika Sziszowa wniosła wkład w zatrzymanie ukraińskiego natarcia na

oriechowsko tokmackim kierunku operacyjnym i tym samym do fiaska wielkiej ukraińskiej letniej ofensywy.

6 grudnia 2023 zwierzchnik sił zbrojnych i głównodowodzący armią rosyjską Prezydent Władimir Putin, awansował Denisa Sziszowa na stopień generała lejtnanta. W rosyjskiej kulturze masowej, Denis Sziszow, „Bohater Rosji”, jest obecny w rosyjskich przekazach propagandowych, malowany na muralach szkół i jednostek wojskowych itd. Każda wojna ma swoich bohaterów i generał Denis Sziszow niewątpliwie na trwałe wpisał się do annałów historii rosyjskich Wojsk Powietrzno-Desantowych, jak i całej rosyjskiej armii.

[Krzysztof Podgórski](#)



Postaw kawę

Bruksela: afera korupcyjna w Parlamencie Europejskim? Ekspert: została skutecznie „zamieciona pod dywan”



Zdaniem prof. Franka Furediego, afera korupcyjna w Parlamencie Europejskim została skutecznie „zamieciona pod dywan”. Chodzi o tzw. Katargate, w której główną podejrzaną jest wiceszefowa PE Eva Kaili.

„W sobotę, 9 grudnia, przypada roczna rocznica wybuchu skandalu korupcyjnego Katargate. Co się od tego czasu wydarzyło? Zamieszana w aferę wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Eva Kaili nadal jest posłanką do PE. Eurodeputowani zamieszani w Katargate również wrócili do pracy w PE. Wiele organizacji pozarządowych publicznie sprzeciwiło się nowym propozycjom dotyczącym przejrzystości utrzymywanych przez nich kontaktów, prowadzonych działań i finansowania” – przypomina prof. Frank Furedi.



Postaw kawę

„Wraz z końcem roku można wręcz zadać sobie pytanie, czy Katargate w ogóle się wydarzyła?” – ironizuje socjolog.

Zdaniem brukselskiego eksperta, eurokraci wykonali ciężką pracę, aby „zamieść aferę pod dywan”. Publiczna narracja wskazuje na chęć zmiany przepisów, aby wszystkie procesy były w pełni jawne i przejrzyste. Zdaniem prof. Furediego to jedynie retoryka, a organizacje pozarządowe działające wokół Parlamentu Europejskiego nie zostały poddane pełnej kontroli publicznej.

Dodaje, że co prawda Komisja Europejska zaproponowała nowe regulacje dotyczące przejrzystości działania organizacji pozarządowych i ich finansowania, ale wiele organizacji odrzuciła te pomysły.

W grudniu 2022 r. policja rozpoczęła serię nalotów na nieruchomości i biura w całej Brukseli, aresztowała kluczowych

podejrzanych i przejęła reklamówki z gotówką w ramach jednego z największych dochodzeń korupcyjnych, jakie kiedykolwiek dotknęły Unię Europejską.

Główne wątki śledztwa dotyczą osób powiązanych z Parlamentem Europejskim, które miały przyjmować pieniądze lub prezenty w zamian za wykonywanie poleceń Kataru. Później okazało się, że również Maroko i Mauretania mogły korzystać ze schematu: „gotówka za wpływy w Parlamencie”.

Na liście zamieszanych w skandal znaleźli się byli i obecni posłowie do PE, a także organizacje pozarządowe, które zostały oskarżone o pośredniczenie w przekazywaniu pieniędzy.

[Źródło](#)



Postaw kawę

COP28: Agenda globalizmu nigdy nie była bardziej oczywista



Dziś rano minęły cztery dni od rozpoczęcia dwutygodniowego

szczytu klimatycznego w Dubaju.

Tak, jak wszyscy możemy zauważyć po raz tysięczny, na pustynię zleciały dosłownie floty prywatnych odrzutowców, aby bankierzy i miliarderzy mogli porozmawiać o tym, abyśmy nie prowadzili już pojazdów ani nie jedli za dużo sera.

Co jest w porządku obrad? Globalizm – i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

Prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva streścił to tak:

„Planeta ma dość niespełnionych porozumień klimatycznych. Rządy nie mogą uchylać się od swoich obowiązków. Żaden kraj nie rozwiąże swoich problemów sam. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do wspólnego działania poza naszymi granicami”.

Jak można było przewidzieć, czwartkowe przemówienia wstępne niosły za sobą wizję zagłady, a Jego Królewska Wysokość Karol III i Sekretarz Generalny ONZ António Guterres wpadli w tradycyjny konflikt dobry/zły gliniarz.



Postaw kawę

Karol ostrzegł, że rozpoczynamy „rozległy, przerażający eksperyment”, zadając pytanie „jak niebezpieczny świat jesteśmy w rzeczywistości gotowi stworzyć?”

Podczas gdy Antoś oferował światowym przywódcom zaledwie najcieńszy kawałek nadziei:

„Nie jest jeszcze za późno [...] Możesz zapobiec katastrofie i spaleniu planety. Dysponujemy technologiami, które pozwolą uniknąć najgorszego chaosu klimatycznego – jeśli zaczniemy działać teraz.”

Reszta z tych dwóch tygodni niewątpliwie będzie poświęcona lobbystom, bankierom, członkom rodziny królewskiej i politykom, decydującym jak dokładnie zamierzają „działać”. Albo, bardziej precyzyjnie, w jaki sposób zamierzają sprzedać ich wcześniej uzgodnione działania swoim przypominającym było populacjom.

Oni dosłownie mówią nam o swoich planach, wystarczy tylko posłuchać.

Przykładowo piątek i sobotę przeznaczono na „Światowy Szczyt Działań Klimatycznych”, na którym ponad 170 światowych przywódców zadeklarowało poparcie dla Agendy 2030.

Serwis COP28 [dumnie się tym chwali](#):

„W dniach 1 i 2 grudnia 176 światowych przywódców zebrało się na Światowym Szczycie Działań Klimatycznych (WCAS), sygnalizując nową erę działań klimatycznych w drodze do roku 2030.”

Jest to 176 światowych przywódców spośród około 195 krajów, a więc obejmuje to ponad 90 procent świata.

Wśród porozumień i zobowiązań podpisanych dotychczas na szczycie znajduje się „Emirates Declaration on Sustainable Agriculture, Resilient Food Systems and Climate Action” [„Deklaracja w sprawie zrównoważonego rolnictwa, odpornych systemów żywnościowych i działań klimatycznych”]. Który, [według BBC](#), zobowiązuje do:

„skupienia się na żywności, która ociepla planetę”

Wszyscy gramy w tę grę wystarczająco długo, aby wiedzieć, co to oznacza, prawda?

Oznacza to koniec mięsa i nabiału oraz dużo więcej robaków i kostek soi GMO.

Oczywiście, nigdy tak nie powiedzą. Tak naprawdę nigdy nie wspominają o żadnej konkretnej żywności ani praktykach [całą deklarację możesz przeczytać [tutaj](#)].

Zamiast tego używają po prostu wyrażen takich jak „orientacja polityki na redukcję emisji gazów cieplarnianych” lub „przejście od praktyk charakteryzujących się większą emisją gazów cieplarnianych do bardziej zrównoważonego podejścia do produkcji i konsumpcji”.



Postaw kawę

Utrzymywanie możliwości wiarygodnego zaprzeczenia [[plausible deniability](#)] za pomocą niejasnego języka jest częścią tego tańca, ale każdy, kto to śledzi, dokładnie wie, o czym jest mowa.

A to nie koniec. Światowi przywódcy zgodzili się także na utworzenie „[funduszu strat i szkód](#)” – środków o wartości 430 milionów dolarów dla krajów rozwijających się, które muszą „odbudować się” po „zniszczeniach” spowodowanych zmianami klimatycznymi.

Ajay Banga, szef znanej organizacji charytatywnej Banku Światowego, [w pełni popiera ten pomysł](#) i będzie wspierać plan, zgadzając się na „wstrzymanie” spłat długów od dowolnego rządu dotkniętego zmianami klimatycznymi.

Wiemy, jak to działa. To samo widzieliśmy [w poprawkach do IHR po covid](#) – to pula łapówek. Takich, które posłużą zarówno propagowaniu narracji o zmianach klimatycznych, jak i zaleceń dla polityki w trzecim świecie. Każdy rząd kraju rozwijającego się, który zapragnie kawałka tego tortu, będzie musiał publicznie mówić o wszystkich negatywnych skutkach, jakie zmiany klimatyczne wywierają na jego kraj.

Jednocześnie, aby otrzymać pieniądze, niemal na pewno będą te kraje musiały zgodzić się na „przyjęcie polityki przyjaznej dla klimatu” i/lub przedłożyć swoją politykę klimatyczną „niezależnemu panelowi ekspertów” powołanemu przez ONZ.

Jak na zawołanie, Prezydent Kenii [już zabrał głos](#):

„W Afryce Wschodniej katastrofalna powódź nastąpiła po najpoważniejszej suszy, jaką ten region widział od ponad 40 lat... Tendencja do ignorowania potrzeb rozwojowych i przemysłowych Afryki nie jest już możliwa do utrzymania...Przekształcenie Afryki w ekologiczną potęgę jest istotne nie tylko dla kontynentu, ma także kluczowe znaczenie dla globalnej industrializacji i dekarbonizacji”.

...niemal widać w jego oczach znaki dolara.

Oprócz funduszu zobowiązań i strat żywnościowych posiadamy Globalne Zobowiązanie Dotyczące Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej [[Global Renewables and Energy Efficiency Pledge](#)], którego celem jest zwiększenie uzależnienia od „zielonej energii”. Podpisało ją [ponad 120 krajów](#).

Jest też Globalne Zobowiązanie Dotyczące Metanu, które zostało podpisane przez [155 rządów](#) i [50 koncernów naftowych](#).

Firmy te reprezentują około połowę światowej produkcji ropy naftowej i chcą po prostu pomóc planecie, nie mając w ogóle żadnego interesu finansowego w tej sytuacji.

Istnieje mniejsza [Deklaracja w Sprawie Klimatu, Pomocy, Odbudowy i Pokoju](#), którą podpisało jedynie 70 krajów (i 39 organizacji pozarządowych). Ta z kolei podkreśla związek między wojną a emisją gazów cieplarnianych i [ma na celu](#) „zwiększenie wsparcia finansowego na rzecz odporności na zmianę klimatu w miejscach rozdartych wojną i niestabilnych”, cokolwiek to oznacza w ujęciu realnym.

I oczywiście 124 kraje (w tym UE i Chiny) podpisały nieuniknioną „[Deklarację w Sprawie Klimatu i Zdrowia](#)”.

Jest finansowana na kwotę 1 MILIARDA dolarów od darczyńców takich jak Fundacja Rockefellera i rzekomo ma na celu:

„lepsze wykorzystanie synergii na styku zmian klimatycznych i zdrowia, aby poprawić wydajność i skuteczność przepływów finansowych”.

...co może być najgorszym zdaniem, jakie ktokolwiek kiedykolwiek napisał.

Napisałem się o programie związanym z łączeniem zmian klimatycznych ze zdrowiem publicznym tyle, że starczyłoby na całe życie. Możecie przeczytać głębszą analizę tematu [tutaj](#), [tutaj](#) i [tutaj](#)... oraz [tutaj](#) i [tutaj](#) i [tutaj](#).

Wszystko to zakończy się tak zwanym „[globalnym przeglądem](#)”. Zasadniczo jest to sprawozdanie śródkresowe dotyczące porozumień paryskich, które można „wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów w ramach kolejnej rundy planów działań w dziedzinie klimatu, które mają się odbyć w 2025r”.

Cokolwiek oznacza „wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów”, możesz być pewien, że wszystkie obecne rządy z radością się do tego zastosują.

Nawiasem mówiąc, dotyczy to każdego rządu w NATO, Unii Europejskiej i BRICS.

Dotyczy to USA i Chin. Dotyczy to [Rosji](#) i [Ukrainy](#).

Dotyczy to Izraela i... [Palestyny](#).

Jasne, że pojawiają się doniesienia o dreszczyku wrogości, a [niektóre delegacje wychodzą](#) ze spotkań z Izraelczykami, ale w zasadzie nawet ofiary i sprawcy ludobójstwa mogą najwyraźniej zatopić swoje różnice nie do pogodzenia i zgodzić

się na udawanie, że zmiany klimatyczne są prawdziwym problemem.

W zasadzie to powtórka z covid.

Wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że oficjalna narracja na temat zmian klimatycznych jest kłamstwem.

Wiemy, że podobnie jak w przypadku covid, zmiany klimatyczne są wykorzystywane jako pretekst do wprowadzenia masowej kontroli społecznej i globalnego zarządzania.

I wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że popiera go prawie każdy rząd na świecie po obu stronach wszelkich podziałów.

Nawet jeśli nie zawsze się zgadzają, nawet jeśli chętnie zabijają nawzajem swoich obywateli w dużych ilościach, wszyscy wsiadają do tego samego globalistycznego pociągu z fruktami, wszyscy jadą w tym samym kierunku do tego samego celu i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

[Źródło](#)



Postaw kawę

**W Niemczech... od@#\$łto:
Obywatelstwo niemieckie dla**

imigrantów tylko... za poparcie istnienia Izraela



Saksonia-Anhalt to pierwszy niemiecki land, który uzależnił naturalizację od pisemnego potwierdzenia, że Izrael ma prawo istnienia. To reakcja na antyizraelskie i antysemityczne wystąpienia w Niemczech związane z wojną na Bliskim Wschodzie.

Rozporządzenie w tej sprawie już obowiązuje, rozesłała je pod koniec listopada do wszystkich powiatów i miast na prawach powiatów w Saksonii-Anhalt szefowa landowego MSW Tamara Zieschang, wywodząca się z chadeckiej partii CDU.

Każdy obcokrajowiec starający się teraz o niemieckie obywatelstwo w urzędach w Saksonii-Anhalt musi na piśmie uznać prawo Izraela do istnienia, a także „potępić wszelkie działania przeciw istnieniu państwa izraelskiego”. Landowe MSW podkreśliło w rozporządzeniu, że prawo istnienia Izraela to niemiecka racja stanu.



Postaw kawę

Istnienie i bezpieczeństwo Izraela to niemiecka racja stanu

Stosunek Niemiec do Izraela od lat kształtuje „poczucie

odpowiedzialności za zbrodnię Holokaustu”. Stwierdzenie, że istnienie – a także bezpieczeństwo – Izraela jest niemiecką racją stanu powtarzają kanclerze RFN. Pierwsza ujęła to w ten sposób Angela Merkel (CDU) podczas przemówienia w Knesecie w 2008 roku.

W 85. rocznicę tzw. nocy kryształowej, czyli pogromu Żydów w III Rzeszy, zainicjowanego przez ówczesne władze Niemiec, kanclerz Olaf Scholz oświadczył, że czuje się “zawstydzony i oburzony” obecną falą antysemickich incydentów w Niemczech. Podobne zapewnienie wygłosił Olaf Scholz (SPD), gdy jako jeden z pierwszych zagranicznych przywódców odwiedził Izrael po ataku Hamasu z 7 października.

Wielu imigrantów pochodzi z krajów muzułmańskich, które nie uznają Izraela, wielu wyrosło w atmosferze nienawiści do Żydów i państwa izraelskiego. Poglądy zachowują po przeniesieniu się do Europy, co szczególnie widoczne od czasu wybuchu wojny Izrael-Hamas. **[a może to wiedza o tym państwie i jego zbrodniach? MD]**

Hasło „jednoznacznie nawołujące do mordowania Żydów” namalowane w gmachu ministerstwa sprawiedliwości

Nie jest do końca jasne, dlaczego to właśnie nieduży wschodnioniemiecki land wprowadził taki obowiązek dla imigrantów ubiegających się o obywatelstwo. Odsetek obcokrajowców jest tam niższy niż w większości landów.

Po 7 października – po ataku terrorystycznym Hamasu na Izrael, który doprowadził do wojny – doszło tam co prawda do zdecydowanego wzrostu przestępstw o charakterze antysemickim i antyizraelskim (w tym demonstrowania symboli organizacji terrorystycznych), ale na tle całych Niemiec było ich stosunkowo niewiele – dane landowego MSW (do 5 listopada)

wymieniły ich 24, a w całej Republice Federalnej w tym czasie zanotowano ich około tysiąca.

Jednym z tych 24 przestępstw było wymalowanie hasła „jednoznacznie nawołującego do mordowania Żydów” na gmachu ministerstwa sprawiedliwości Saksonii-Anhalt w Magdeburgu – w miejscu dostępnym dla wielu ludzi. Sprawca nie jest znany.

Saksonia-Anhalt chce być przykładem dla innych landów

To nie Saksonia-Anhalt była też miejscem, w którym odbywały się – lub planowano je, ale zostały zakazane – znaczące propalestyńskie demonstracje. [-- wyciąłem politpoprawny bełkocik. md]

To szef CDU Friedrich Merz pierwszy zażądał, by naturalizację uzależnić od poparcia dla istnienia państwa izraelskiego. Saksonia-Anhalt ma nadzieję

[Źródło](#)



Postaw kawę

Partia Wildersa jako operacja Mossadu



Wyborcze zwycięstwo holenderskiej Partii Wolności (PVV) wywołało w kręgach brukselskich biurokratów i powiązanego z nimi *establishmentu* sporo poruszenia i niepokoju. Z przeciwnej zaś strony światopoglądowej barykady – z obozu odwołującego się do idei państwa narodowego – wzniosły się odgłosy triumfu i rozbudzonych nadziei.

Są to wszelako konkluzje wyprowadzane przedwcześnie i nazbyt pochopnie. Jedni i drudzy nie mają w nich racji.

Pozory mylą

Stronnictwu kierowanemu przez **Geerta Wildersa** z większą lub mniejszą uwagą przyglądam się od chwili jego proklamowania. Śledząc poczynania wywodzącego się z otwarcie neoliberalnej partii VVD polityka, nie mogłem pozbyć się wrażenia, że w rzeczywistości nie jest on tym, za kogo pragnie uchodzić.



Postaw kawę

W czerwcu bieżącego roku miałem sposobność wielogodzinnej rozmowy z światowej sławy politologiem profesorem **Keesem van der Pijlem**. Holenderski naukowiec potwierdził moje przypuszczenia w tym względzie. Wyraził też przekonanie, iż powstanie partii Wildersa jest rezultatem operacji Mossadu.

Plan Likudu

Tę samą opinię podtrzymał w udzielonym platformie medialnej RT Deutschland powyborczym wywiadzie. Ponadto zaznaczył, że uczestnictwo Wildersa w życiu politycznym Holandii można obliczać w dekadach i – co szczególnie istotne – udzielał on swego czasu aktywnego poparcia mniejszościowemu, dokonującemu neoliberalnych cięć w sferze socjalnej rządowi premiera **Marka Rutte**.

Zdaniem autora książki *Tragedia Ukrainy*, wyborczy sukces Partii Wolności wcale nie jest tak zaskakujący, jak wynikałoby to z reakcji środków masowego przekazu. „W holenderskim *mainstreamie* – przekonywał Kees van der Pijl – Wilders znany był ze swojego jednoznacznie proizraelskiego stanowiska. Począwszy od 1979 roku – kontynuował profesor – kierowana przez **Menachema Begina** partia Likud rozwijała pomysł nakłonienia rządu USA do wywołania korzystnej dla Izraela ‘wojny przeciwko islamowi’”.

Prawica syjonistyczna

Ten iście diabelski plan żydowskich przywódców postanowiono wdrożyć pod łatwiejszą do przełknięcia przez opinię publiczną przykrywką „wojny z terroryzmem”. Któż miałby czelność sprzeciwić się temu, jakżeż zbożnemu dziełu? Przy tak chytrze zaaranżowanych okolicznościach trudno się dziwić, że rozpisany przez syjonistów scenariusz doczekał się realizacji.

Kees van der Pijl wskazał dokładną datę rozpoczęcia owego przedsięwzięcia: „Idea ta została zrealizowana przy okazji zamachów terrorystycznych z 11 września 2001 roku”. Ponadto naświetlił genezę utworzenia partii Wildersa i jego powiązania z syjonistycznymi ośrodkami wpływu na terenie Holandii i Ameryki Północnej: „W 2004 roku Wilders odszedł z partii VVD przy wsparciu ambasady Izraela w Hadze oraz antyislamskich i prosyjonistycznych grup w USA. Silnie antymuzułmańska retoryka

Wildersa współgra z jego prosyjonistycznym nastawieniem. Dlatego przy każdej nadarzającej się okazji – bez względu na to, jak bardzo absurdalną by ona nie była – będzie podlegał przeciwko wyznawcom islamu”.



Postaw kawę

Marionetka neoliberalnej kliki

Opublikowany przez niemiecką sekcję RT wywiad zawiera wiele frapujących analiz i często nieznanych szerszej publice faktów. Do najmocniejszych akordów rozmowy wypadłoby niewątpliwie zaliczyć wygłoszoną przez nadzwyczaj rozważnie – co należałoby z naciskiem podkreślić – formułującego własne osądy tezę uczonego, iż w jego przekonaniu: *„Geert Wilders jest prosyjonistyczną marionetką neoliberalnej kliki”*.

Van der Pijl wyraźnie zaznaczył, że będący radykalnym neoliberalą Wilders, wbrew składanym przezeń przedwyborczym deklaracjom, pod żadnym pozorem nie może zostać uznany za obrońcę ludu i interesów szarego człowieka.

„Bracia Ameryki”

Warto zdać sobie sprawę z faktycznych intencji i celów wołających pozostawać w cieniu animatorów „skrajnie prawicowego” polityka, albowiem tych, którzy w elekcyjnej wygranej Partii Wolności dopatrują się pierwszych zwiastunów powstrzymania globalistycznej nawały i wzejścia jutrzeńki narodowego odrodzenia, czeka kolejne srogie rozczarowanie.

Najprawdopodobniej nie mniejsze niż w przypadku innego zakamuflowanego narzędzia światowych elit – osławionej już włoskiej formacji Bracia Włosi (*Fratelli d'Italia*). Formacji –

dodajmy na marginesie – która przez bardziej wtajemniczonych ochrzczona została nieprzysparzającym nadmiernych powodów do chwały epitetem: „Bracia Ameryki”.

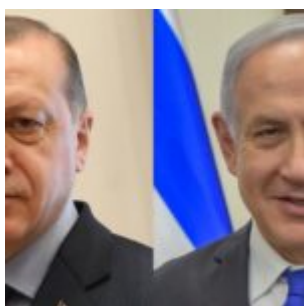
P.S. Ponadto uważam, że „Imperium Dobra” powinno natychmiast uwolnić Assange’a!

[Karol Dwornik](#)



Postaw kawę

Erdogan: Netanjahu nie uniknie kary za zbrodnie wojenne w Gazie



Zrobimy co w naszej mocy, żeby sprawcy ludobójstwa w Gazie zostali pociągnięci do odpowiedzialności – oświadczył prezydent Turcji, Recep Tayyip Erdogan. Zapowiedział, że izraelski premier Benjamin Netanjahu odpowie karnie za „zbrodnie wojenne”.

We wtorek po powrocie z Kataru prezydent Turcji, Recep Tayyip Erdogan wyraził przekonanie, że premier Izraela, Benjamin

Netanjahu, nie ucieknie od odpowiedzialności karnej za to, co dzieje się w Strefie Gazy.



Postaw kawę

„Netanjahu nie ucieknie przed karą za to, co zrobił. Prędzej czy później stanie w obliczu sprawiedliwości i zapłaci za zbrodnie wojenne, które popełnił” – powiedział Erdogan.

„Jeśli prawo międzynarodowe będzie poprawnie respektowane i te zbrodnie wojenne zostaną ukarane, to ta decyzja będzie stanowić przykład dla wszystkich prześladowców, zarówno w regionie palestyńskim, jak i w innych częściach świata” – dodał.

„Jeśli jednak pozostawimy to niezauważone i nie będziemy monitorować naszego wniosku [do Międzynarodowego Trybunału Karnego – red.], to otworzy to drzwi do kolejnych aktów ludobójstwa. Stąd, będziemy mieć oko na tę sprawę i zrobimy co w naszej mocy, żeby sprawcy ludobójstwa w Gazie zostali pociągnięci do odpowiedzialności” – oświadczył Erdogan.

Prezydent Turcji brał udział w szczycie przywódców państw z rejonu Zatoki Perskiej, który we wtorek odbył się w Katarze.

Jak pisaliśmy, pod koniec listopada Izba Adwokacka w Stambule przedłożyła Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu (MTK) m.in. zdjęcia i filmy z agencji Anatolia, na których – jak przekonują – udokumentowano zbrodnie wojenne Izraela w Strefie Gazy. Tureckie media zwróciły uwagę, że Izrael nie jest stroną MTK, lecz izraelscy urzędnicy mogą być ścigani ze względu na uznanie jurysdykcji Trybunału przez Autonomię Palestyńską.

[Źródło](#)



Postaw kawę